

List od Prałata (Październik 2010)

"Codziennie proszę św.
Josemarię, aby bardzo aktualne
stały się każdemu z nas słowa –
święty życia zwyczajnego" -
pisze bp Javier Echevarria.

09-10-2010

Najdrożsi: niech Jezus strzeże moje
córkę i moich synów!

Radość wybucha w duszy, gdy
wyobrażamy sobie szczęście naszego
Ojca 2 października 1928 roku.
Przyłączmy się do tej modlitwy, jaką

składał na kolanach wobec
okazanego mu przez Niebo zaufania,
i często przypominajmy sobie – wiele
razy, każdego dnia – fakt, że także i
my byliśmy obecni w tym
objawieniu, jakiego Bóg udzielił
świętemu Josemaríi.

*Aniołowie Pańscy, błogosławcie Pana,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!*

[1]. Tymi słowami Pisma Świętego
rozpoczyna się jutrzejsza Msza św.,
uroczystość Świętych Aniołów Stró-
żów, która powinna wywoływać
głęboki oddźwięk w kobietach i
mężczyznach Opus Dei. Aniołowie
mogą posłużyć nam jako pośrednicy
naszego dziękczynienia Bogu w tę
kolejną rocznicę założenia Dzieła,
ponieważ – jak mówił nasz Ojciec –
***to nie przypadek, że Pan Bóg
zainspirował swoje Dzieło w dniu,
który Kościół ustanowił ich
świętem (...). Jesteśmy im winni o
wiele więcej, niż myślicie*** [2]. Z
radością chcę wam przypomnieć, że

wiele razy – jak niegdyś w Argentynie, w La Chacra – św. Josemaría polecał nam, byśmy wchodząc do kaplicy wyrażali naszą wdzięczność aniołom za ich wieczną straż pełnioną przed Panem w Eucharystii.

Pamiętajcie, że nabożeństwo do aniołów jest głęboko zakorzenione w Kościele. Można by się wyrazić, że prawie nie ma strony Pisma Świętego – zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu – gdzie nie pojawiałyby się te stworzenia czysto duchowe, cieszące się wizją uświęcającą i trwające na służbie zamysłów Bożych [3]. W jednej ze swych katechez, Jan Paweł II zauważył, iż zaprzeczanie ich istnieniu oznaczałoby radykalną zmianę samego Pisma Świętego, a razem z nim, całej historii zbawienia[4], co prowadziłoby do niewybaczalnego błędu.

Jutrzejsze święto daje nam okazję bliższego obcowania z tymi niebiańskimi istotami, choć musimy pamiętać przede wszystkim, że są to stworzenia Boże i że jedynie Jezus Chrystus jest centrum świata anielskiego i całego kosmosu. Prymat Chrystusa, Słowa wcielonego, nad stworzeniem, jest jednym z fundamentów wiary katolickiej. *Bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone*^[5]. **Czym jest anioł?** zadaje sobie pytanie Papież Benedykt XVI. I odpowiada: **Pismo Święte i Tradycja Kościoła pozwalają nam odkryć dwa aspekty. Z jednej strony, anioł jest stworzeniem przebywającym w obecności Bożej, ukierunkowanym na Boga w całej swej istocie. Trzy imiona Archaniołów kończą się słowem „El” oznaczającym „Boga”.**

**Bóg zapisany jest w ich imionach,
w ich naturze. Ich prawdziwą
naturą jest być w Nim i dla Niego
[6].**

Powyższe słowa podkreślają, że
najważniejsza misja aniołów polega
na adorowaniu Trójcy
Przenajświętszej, na nieustannym
wznoszeniu pieśni dziękczynienia
dla Stwórcy i Pana wszystkich rzeczy,
widzialnych i niewidzialnych.
Zarówno aniołowie jak i ludzie
stworzeni zostaliśmy dla tego
samego celu. Oni już go osiągnęli, a
my jesteśmy w drodze. Dlatego
dobrze jest korzystać z ich pomocy,
aby nauczyli nas iść drogą
prowadzącą do Nieba. ***Ja modłę się i
wzywam aniołów każdego dnia–
powiedział nasz Ojciec pewnego razu
– i proszę o wstawiennictwo
aniołów stróżów moich dzieci,
abyśmy wszyscy potrafili pełnić
straż przy Bogu. Dzięki temu
będziemy pełni zapału o dusze,***

***będziemy duszami
zdecydowanymi nieść pociechę
nauki Bożej stworzeniom***[7].

Św. Josemaría wprowadził zwyczaj wzywania aniołów na początku codziennej medytacji, po wezwaniu wstawiennictwa Matki Bożej i św. Józefa. Z jakim nabożeństwem się do nich zwracamy? Z jaką pewnością, że zostaniemy wysłuchani? I w szczególności na temat celebracji eucharystycznej mówił nasz Ojciec: ***Ja wielbię i wysławiam razem z Aniołami: nie jest to dla mnie trudne, ponieważ mam świadomość, że oni mnie otaczają, kiedy odprawiam Mszę świętą. Adoruję Trójkę*** [8]. Również kiedy odwiedzamy Jezusa obecnego w tabernakulum, i być może nie wiemy, jak Go pozdrowić ani jak wyrazić Mu naszą wdzięczność czy naszą adorację, możemy wziąć przykład ze św. Josemaríi. ***Kiedy wchodzę do kaplicy***– zwierzał się nam – ***nie***

*mam żadnych oporów, by
powiedzieć: Jezu, kocham Cię. I
wysławiam Ojca, i Syna, i Ducha
Świętego (...). I pamiętam o
pozdrowieniu aniołów, którzy
strzegą tabernakulum w czuwaniu
miłości, adoracji,
zadośćuczynienia, pełniąc służbę
przy Panu Sakramentalnym.
Dziękuję im za to, że są tam dzień i
noc, ponieważ ja nie mogę robić
tego samego inaczej niż tylko
sercem: dziękuję, święci
Aniołowie, że pełnicie straż i
zawsze towarzyszyć Jezusowi w
Najświętszej Eucharystii! [9].*

Zachęcam, abyście każdego dnia
pragnęli przyłączać się do modlitwy
naszego Założyciela z 2 października
1928 roku: niech nie zanika w nas
dialog wdzięczności i
odpowiedzialności będący
odповідzią naszego Ojca.

Jako wielcy adoratorzy Najświętszej
Trójcy, Aniołowie mogą w sposób

doskonały wypełniać **drugi aspekt**, który **charakteryzuje aniołów**: są wysłańcami Boga. Prowadzą do Boga ludzi, otwierają Niebo i w ten sposób otwierają ziemię. Właśnie dlatego, że przebywają w obecności Bożej, mogą być także **bardzo blisko ludzi** [10]. Objawił nam to Jezus Chrystus, kiedy, mówiąc o miłości Boga Ojca do dzieci i tych, którzy stają się jak dzieci, powiedział: *Strzeżcie się, żebyście nie gardzili żadnym z tych małych; albowiem powiadam wam: Aniołowie ich w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mego, który jest w niebie.* [11]

W oparciu o ten oraz inne natchnione teksty, Kościół uczy, że «życie ludzkie od dzieciństwa aż do zgonu jest otoczone opieką i wstawiennictwem aniołów» [12]. Przytacza następnie stwierdzenie częste w pismach Ojców Kościoła: «Każdy wierny ma u swego boku

anioła jako opiekuna i stróża, by prowadził go do życia» [13]. Spośród duchów niebieskich, aniołowie stróżowie zostali postawieni przez Boga u boku każdego mężczyzny i każdej kobiety. Są naszymi bliskimi przyjaciółmi i sprzymierzeńcami w walce, jaką – według Pisma – musimy stawiać podstępom diabelskim. *Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich* [14]. Nasz Ojciec lapidarnie to strzeszcza: ***w godzinę próby zwróć się do Anioła Stróża, a on obroni cię przed szatanem i podsunie święte natchnienia*** [15].

Jeden z autorów chrześcijańskich z II wieku daje kilka wskazówek, jak rozpoznać natchnienia dobrych aniołów i odróżnić je od podpowiedzi złych duchów. «Anioł

sprawiedliwości – pisze – jest delikatny, uczciwy, łagodny i spokojny. A zatem, gdy ten anioł dotyka twojego serca, zaczyna rozprawiać z tobą o sprawiedliwości, czystości, świętości, umartwieniu oraz wszelkich sprawiedliwych czynach i wszelkiej chwalebnej cnocie. Kiedy wszystkie te rzeczy docierają do twego serca, pojmij, że anioł sprawiedliwości jest z tobą. Oto bowiem dzieła anioła sprawiedliwości. Wierz zatem jemu i jego czynom» [16].

Walka między dobrem a złem – smutne dziedzictwo pierwotnego grzechu – jest stałą rzeczywistością ludzkiej egzystencji na ziemi.

Logiczne zatem, abyśmy – według słów pewnej starożytnej modlitwy – szukali pomocy aniołów stróżów: *Sancti Angeli Custodes nostri, defendite nos in prælio ut non pereamus in tremendo iudicio*: Święci Aniołowie, Stróże nasi: brońcie nas w walce,

abyśmy nie zginęli na strasznym sądzie.

Od bardzo młodego wieku nasz Założyciel posiadał głębokie nabożeństwo do aniołów, a w szczególności do swojego własnego anioła stróża. Potem, od momentu założenia Opus Dei, jego biografia pełna jest szczegółów objawiających mocne i ufne nabożeństwo do tych adoratorów Boga, dobrych towarzyszy na drodze do Nieba. Również w jego pismach znajdują się liczne odniesienia na temat służby aniołów na korzyść ludzi, ponieważ – jak wskazuje Pismo – *Czyż nie są oni wszyscy duchami przeznaczonymi do usług, posłanymi na pomoc tym, którzy mają osiąść zbawienie?* [17]. Tak wielka była jego wiara w interwencję aniołów, że uczył traktować ich jako ważnych sprzymierzeńców pracy apostołskiej.

Zaprzyjaźnij się z Aniołem Stróżem tej osoby, którą chcesz

***pozyskać swoją pracę apostolską.
– Zawsze jest on znakomitym
„wspólnikiem”[18] - napisał w
Drodze. I w innym miejscu, w
odniesieniu do tego, że często z po-
wodów zawodowych czy
towarzyskich obracamy się w
środowiskach bardzo oddalonych od
Boga, pisał tak: ***Twoje otoczenie
daje ci wiele okazji do zbłądzenia?***
– ***Pewnie. Ale czyż nie istnieją
również Aniołowie Stróżowie?***[19].***

Dźwięk dzwonów kościoła Matki Bożej Anielskiej, który nigdy nie przestał brzmieć w uszach naszego Ojca, powinien brzmieć i w naszych, jako przypomnienie, że całe nasze życie powinno być adorowaniem Boga wraz z Najświętszą Maryją Panną, aniołami oraz całym Kościołem triumfującym.

Nasz Ojciec utrzymywał także przyjaźń z archaniołem, który – według niektórych Ojców Kościoła–

pomaga każdemu księdzu w pracy właściwej jego posłudze. ***Jest bardzo prawdopodobna opinia***—powiedział pewnego razu— ***że księża mają specjalnego anioła, którego zadaniem jest im pomagać. Lecz wiele, bardzo wiele lat temu, przeczytałem, że każdy kapłan posiada Archanioła związanego z urzędem, czyli urzędowego. I wzruszyłem się. Ułożyłem coś w rodzaju „Alleluja” jako akt strzelisty i powtarzam go mojemu Archaniołowi, rano i wieczorem. Czasem myślę, że nie mogę mieć tego przekonania tak sobie, ponieważ napisał to jakiś Ojciec Kościoła, którego imienia nawet nie pamiętam. Wtedy myślę o dobroci mojego Ojca Boga, i jestem pewien, że jeśli modłę się do mojego Archanioła Urzędowego, nawet gdybym go nie miał, to Pan Bóg by mi go przydzielił, żeby moja modlitwa i nabożeństwo miały podstawy***[20].

Rozważajmy często powyższą i inne nauki kościoła na temat świętych aniołów i czynmy wysiłek wprowadzania ich w życie, każdy na swój sposób. Uciekajmy się do ich pomocy z zażyłością i zaufaniem. Trudności wewnętrzne, które zdają się nieprzezwyciężone, przeszkody zewnętrzne, które wydawałyby się barierami nie do przejścia, zostaną przezwyciężone dzięki pomocy tych tak możnych przyjaciół, których opiece powierzył nas Pan. Lecz potrzeba, jak nauczał nasz Założyciel opierając się na źródłach tradycji duchowej Kościoła, aby zbudować prawdziwą przyjaźń z naszym aniołem stróżem oraz aniołami stróżami osób, z którymi prowadzimy pracę apostolską. Ponieważ ***Anioł Stróż jest Księciem Niebieskim, którego Pan umieścił przy naszym boku, aby nas strzegł i nam pomagał, aby pocieszał nas w naszych zmartwieniach, aby uśmiechał się do nas w naszych***

***cierpieniach, aby wspierał nas,
gdybyśmy mieli upaść, i nas
podtrzymywał[21].***

Dużą pociechę daje to, co św.
Josemaría napisał w *Bruździe*: ***Anioł
Stróż towarzyszy nam zawsze
jako świadek wyjątkowy. To on w
czasie szczegółowego sądu nad
tobą przypomni wszystkie twoje
czułości wobec Pana naszego w
ciągu całego twojego życia. Co
więcej: Kiedy poczujesz się
zgubiony z powodu straszliwych
oskarżeń nieprzyjaciela, twój
Anioł przedstawi wszystkie
najskrytsze porywy serca – o
których może sam zapomniałeś –
owe dowody miłości składane
Bogu Ojcu, Bogu Synowi i Bogu
Duchowi Świętemu.***

Dlatego nie zapominaj nigdy o swoim
Aniele Stróżu, a ten Książę Niebieski
nie opuści cię ani teraz, ani w tym
decydującym momencie [22].

W naszej duchowej walce i w apostołstwie możemy zawsze liczyć na zainteresowanie i ochronę Królowej Aniołów. W tym miesiącu obchodzimy Jej święto pod wezwaniem różańcowym. To maryjne nabożeństwo jest ***potężnym orężem*** [23] we wszelkich bitwach o chwałę Bożą i zbawienie dusz. Oby w najbliższych tygodniach modlitwa ta była odmawiana pobożnie coraz częściej i ze szczególną miłością, z przekonaniem, że nasza Matka w Niebie, podczas przeżywanego obecnie przez nas roku maryjnego, okaże swoją moc i uzyska nam od Swego Syna przeobfite łaski.

Na koniec przypomnę, że dnia 6 października przypada rocznica kanonizacji naszego Ojca. Prośmy Pana, przez jego wstawiennictwo, aby nadprzyrodzona radość, jakiej udzielił nam tamtego dnia, oraz inspiracja do świętości, jaką wtedy otrzymaliśmy, pozostały żywe i

porywające w jego córkach i synach
w Opus Dei, i we wszystkich osobach,
jakie zbliżają się do Dzieła. Zwierzę
się wam, że codziennie proszę św.
Josemarię, aby bardzo aktualne stały
się każdemu z nas słowa – *święty
życia zwyczajnego*, jakimi określił go
sługa Boży Jan Paweł II [24]. Należy
je rozumieć również następująco: św.
Josemaría jest świętym, który
pomaga nam we wszystkich
okolicznościach dnia.

Wykorzystujmy lepiej to „zajęcie”
naszego Ojca, który kocha nas
naprawdę mocno, ale w ten sposób,
abyśmy byli świętymi.

W istocie każdego miesiąca jest wiele
świąt kościelnych i rocznic z historii
Dzieła: przypominajcie je sobie, aby
nasze codzienne *serviam!* było
bardzo hojne.

Z miłością was błogosławię,
wasz Ojciec

+ Javier

Rzym, 1 października 2010.

[1] *Dn* 3, 59.

[2] Św. Josemaría, zapiski ze spotkania rodzinnego, 24-XII-1963.

[3] Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr. 331-333.

[4] Por. Jan Paweł II, przemówienie na audiencji generalnej, 9-VII-1986.

[5] *Kol* 1, 16.

[6] Benedykt XVI, Homilia, 29-IX-2007.

[7] Św. Josemaría, zapiski ze spotkania rodzinnego, październik 1972.

[8] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 89.

[9] Św. Josemaría, zapiski ze spotkania rodzinnego, 6-I-1972.

[10] Benedykt XVI, Homilia, 29-IX-2007.

[11] *Mt* 18, 10.

[12] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 336.

[13] Św. Bazyli Wielki, *Adversus Eunomium*, 3, 1 (PG 29, 656B).

[14] *Ef* 6, 12.

[15] Św. Josemaría, *Droga*, nr 567.

[16] Hermas, *Mandata pastoris*, VI, nr 2.

[17] *Hb* 1, 14.

[18] Św. Josemaría, *Droga*, nr 563.

[19] *Ibid.*, nr 566.

[20] Św. Josemaría, zapiski z medytacji, 26-XI-1967.

[21] Św. Josemaría, zapiski ze spotkania rodzinnego, 16-VI-1974.

[22] Św. Josemaría, *Bruzda*, nr 693.

[23] Św. Josemaría, *Różaniec Święty*, prolog.

[24] Por. Jan Paweł II, *Litteras Decretales* kanonizacji naszego Ojca, 6-X-2002.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/list-od-
praata-pazdziernik-2010/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/list-od-praata-pazdziernik-2010/) (11-08-2025)